

URZĄD MIASTA GOLUBIA-DOBZYŃ
ilość zat. Nr dz. 4912/2023/2
wpłynęło dnia 2023-07-07
podpis
Skierowano do Z. Pietrzak / Radni Rady Miasta
Burmistrz M. Pietrzak

Golub-Dobrzyń, dnia 6 lipiec 2023 rok.

wpłynęło dnia 10.07.2023

podpis

Do

Wszyscy Radni Rady Miasta Golubia-Dobrzyń

(Otrzymuje Komendant Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu, do podjęcia czynności służbowych w ww. sprawie)

PETYCJA

w sprawie odwołania Łukasza Pietrzaka z funkcji
Przewodniczącego Rady Miasta Golubia-Dobrzyń

Stosownie do przepisów Ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach (Dz. U. z 2018 r., poz. 870), w imieniu własnym, wnoszę Petycję o odwołanie Łukasza Pietrzaka z funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Golubia-Dobrzyń, który, w moim przekonaniu, wykorzystuje funkcję publiczną przewodniczącego rady, do załatwiania swoich prywatnych spraw opisanych w Uzasadnieniu.

Przywołując art. 23a ust. 1 Ustawy o samorządzie gminnym (Dz. U. 2023 t.j.) cyt. „ *Wierny Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców*”, czynności niżej dowiedzione Łukasza Pietrzaka przewodniczącego rady, wskazują na możliwość wykorzystywania funkcji przewodniczącego, do załatwianiem prywatnych spraw.

W moim przekonaniu, mógł wystąpić rażący konflikt interesów w zakresie opisanym, pomiędzy cyt. „ ... *ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców*”, a opisanymi prywatnymi „interesami” Łukasza Pietrzaka.

Rozpatrzenie niniejszej Petycji przez Radnych Rady Miasta Golubia-Dobrzyń, zostanie również wykorzystane w pozwie o odszkodowanie i zadośćuczynienie wobec pozwanej - Gminy Miasto Golub-Dobrzyń.

Dokumenty wskazane i uzyskane w trybie przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej, posłużyły do obywatelskiej kontroli funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego, jakim jest Gmina Miasto Golub-Dobrzyń.

UZASADNIENIE

Po pierwsze.

Dotyczy ogłoszenia w lokalnej telewizji kablowej.

Łukasz Pietrzak pełniący funkcję Przewodniczącego Rady Miasta Golubia-Dobrzynia, w marcu 2018 roku zamieścił ogłoszenie w lokalnej telewizji kablowej, które podpisał cyt. „ Z poważaniem Łukasz Pietrzak Przewodniczący Rady Miasta Golubia-Dobrzynia”.

Z ww. ogłoszenia wynikało bezspornie, że zamieścił je jako osoba prywatna/fizyczna cyt. „dotyczące mojej osoby” i we własnej prywatnej sprawie dla potrzeb oskarżenia prywatnego, tj. o czyn z art. 212 § 1 kk., podpisując się pełnioną funkcją publiczną.

Nie czekając na rozstrzygnięcie sądu, podpisując się jako „Przewodniczący Rady Miasta Golubia-Dobrzynia” orzekł publicznie, że informacje zawarte w moich prywatnych pismach przesłanych do Centralnego Biura Antykorupcyjnego cyt. „ *rewelacje dotyczące mojej osoby (czyt. Łukasza Pietrzaka) ... są nieprawdą, kłamstwem ...*”.

Łukasz Pietrzak jako zawodowy detektyw zatrudniony od 14 lat w Wydziale Kryminalnym Komendy Powiatowej Policji w Golubiu-Dobrzyniu oraz jako Przewodniczący Rady Miasta Golubia-Dobrzynia, w zamieszczonym ww. ogłoszeniu i to przed wniesieniem swojego prywatnego aktu oskarżenia, już orzekł publicznie, że treści pism przesłanych do CBA „*są nieprawdą, kłamstwem*”, tj. wydał „prywatny wyrok” przekazany do wiadomości publicznej, w imieniu własnym i Rady Miasta.

Wojewoda Kujawsko-Pomorski w przedmiotowej sprawie zajął stanowisko cyt. „ *Zatem ocena jego działalności powinna być traktowana jak ocena działalności rady gminy. Tym samym w świetle unormowania art. 229 pkt 1 K.p.a., organem właściwym do rozpoznania skargi na wykonywanie zadań i działalność przewodniczącego rady gminy (miasta i powiatu) jest wojewoda*” (zob. pismo z dnia 28.12.2022 r., znak: WNK.V.1410.1.77.2022, znajdujące się w zasobach rady miasta).

Po 6 miesiącach, ten sam Wojewoda, zmienił swoje stanowisko w przedmiocie sprawy cyt. „ *... ocena działalności radnego (tj. Przewodniczącego Rady Miasta Golubia-Dobrzynia) w opisanym zakresie nie może być utożsamiana z działalnością rady jako organu kolegialnego ... Wojewoda również nie znajduje podstaw prawnych w kwestii dotyczącej przekazania skargi przez Przewodniczącego Rady Miasta Golubia-Dobrzynia, z uwagi na brak kompetencji w opisanym zakresie* „ (zob. pismo z dnia 12.06.2023 r., znak: WNK.V.1410.1.29.2023, znajdujące się w zasobach rady miasta).

Burmistrz Golubia-Dobrzynia udzielając informacji publicznej (zob. pismo z dnia 27.04.2023, znak: WO.1431.34.2023) ujawnił cyt. „

1) Rada Miasta Golubia-Dobrzynia nie zajmowała stanowiska/opinii dotyczących oświadczenia P. Łukasza Pietrzaka, zamieszczonego w telewizji kablowej w Golubiu-Dobrzyniu w marcu 2018 r.

2) Rada Miasta Golubia-Dobrzynia nie informowała opinii publicznej, że pisma [redacted] wysłane do CBA stanowiły nieprawdę i kłamstwa.

3) Rada Miasta Golubia-Dobrzynia nie miała wglądu w pisma [redacted] przesłanych do CBA.

4) Rada Miasta Golubia-Dobrzynia nie zamieściła ogłoszenia autorstwa P. Łukasza Pietrzaka w telewizji kablowej w Golubiu-Dobrzyniu w marcu 2018 r. „.

Powyższe może wskazywać na wykorzystywanie pełnionej funkcji publicznej przez Przewodniczącego Rady Miasta Golubia-Dobrzynia, dla załatwiania swoich prywatnych spraw i „prywatnych porachunków”, dla osiągnięcia korzyści osobistych i rodzi odpowiedzialność majątkową Gminy Miasto Golub-Dobrzyń wobec pokrzywdzonego (

Po drugie.

Dotyczy wydania Łukaszowi Pietrzakowi mojej prywatnej korespondencji przesłanej do CBA, przez Prokuratora Okręgowego w Toruniu, jako informacji publicznej.

Moja prywatna korespondencja przesłana do Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Warszawie, stanowiła podstawę wszczęcia śledztwa pod sygn. akt PR 2 Ds. 49.2018, w sprawie cyt. „*przekroczenia uprawnień przez Przewodniczącego Rady Miasta Golubia-Dobrzynia i grupę radnych oraz nieprawidłowości w związku z przeprowadzeniem przetargów na oczyszczanie miasta w latach 2005 – 2013, tj. o czyn z art. 231 § 1 kk.*”

Łukasz Pietrzak jako zawodowy detektyw, powinien wiedzieć i stosować podstawową zasadę konstytucyjną, że każde śledztwo do czasu ostatecznego jego zakończenia, objęte jest ochroną tajemnicy postępowania karnego, a ponad to, nie stanowi zbioru informacji publicznej.

Pomimo wymogu posiadania tak elementarnej wiedzy na zajmowanym stanowisku w ww. Komendzie Policji, Łukasz Pietrzak jako osoba fizyczna, złożył w dniu 26.01.2018 r. wniosek do Prokuratora Okręgowego w Toruniu w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej cyt. „... o przesłanie kopii wszelkich pism, zawiadomień ... złożonych od 1 stycznia 2015 roku do dnia 24 stycznia 2018 roku przez

Za wydanie z akt ww. śledztwa mojej prywatnej korespondencji przesłanej do CBA, bez żadnych podstaw prawnych oraz z naruszeniem Ustawy/Rozporządzenia RODO, Decyzją z dnia 30 grudnia 2022 r. znak: DS.532.7589.2021.WP.MWY.195587, Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych ukarał Prokuratora Okręgowego w Toruniu, za naruszenie art. 6 ust. 1 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r.

Po wydaniu ww. pism, Prokurator Okręgowy w Toruniu zmienił swoje wcześniejsze stanowisko i Decyzją Nr 1/19 z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. PO IV IP 15.2019, w uzasadnieniu stwierdził cyt. „... w sposób nie budzący wątpliwości wskazuje, że celem Wnioskodawcy było uzyskanie informacji w związku z postępowaniami karnymi, których rozstrzygnięciem jest on osobiście zainteresowany. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że Wnioskodawca w ten sposób wskazuje swój własny subiektywny interes. ... W orzecznictwie sądów administracyjnych utrwalił się pogląd, że pisma składane w indywidualnych sprawach, przez podmioty, których interesów sprawy te dotyczą, nie mają waloru informacji publicznej.... Przedmiotem takiego pisma jest realizacja lub ochrona indywidualnych interesów podmiotu, który pismo to składa. Wobec tego, pismo takie nie dotyczy sprawy publicznej i nie powinno być udostępniane w trybie przewidzianym w ustawie o dostępie do informacji publicznej. Podobnie, nie można przy pomocy jej uregulowań starać się o uzyskanie informacji

publicznej w swojej własnej sprawie (por. wyroki NSA z dn. 30.10.2012 r., I OSK 1696/12; z dn. 9.10.2010 r., I OSK 173/09, z dn. 7.03.2012 r., I OSK 2265/11) „.

Podobne stanowisko zajął Sąd Rejonowy w Toruniu w Postanowieniu z dnia 13 grudnia 2022 r., sygn. akt VIII Kp 598/22 cyt. „ ... *problematyka dostępu do akt spraw karnych jawi się w zupełnie innym kontekście w sytuacji odwoływania się do ustawy z 6.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej ... W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż akta sprawy jako całości nie są informacją publiczną w rozumieniu art. 1 ust. 1 przywołanej ustawy ... W związku z powyższym w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej nie jest uprawnione domaganie się udostępnienia akt sprawy jako całości* „.

Obecnie prowadzone są dalsze czynności prawne dot. „pozyskania” przez zawodowego śledczego z 14 letnim stażem pracy, moich prywatny pism wysłanych do CBA i inne, z zachowaniem moich danych osobowych, jako informacji publicznej do dalszego udostępniania.

Powyższym, w moim przekonaniu, Łukasz Pietrzak nie gwarantuje cyt. „*obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców*”.

Ponieważ Łukasz Pietrzak pełniący funkcję publiczną Przewodniczącego Rady Miasta, kierujący Radą Miasta i Biurem Rady, odpowiada między innymi, za ochronę danych osobowych jako administrator zbioru tych danych, uzasadnione są moje obawy, dot. ochrony danych gromadzonych w zasobach ww. Biura i Rady Miasta.

Po trzecie,

Dotyczy wykorzystania pisma wewnętrznego Rady Miasta Golubia-Dobrzynia, dla prywatnych celów.

Łukasz Pietrzak do swojego prywatnego aktu oskarżenia (sygn. II K 83/18), załączył pismo urzędowe z datą 18.12.2017 r., przekazane do Rady Miasta Golubia-Dobrzynia i podpisane przez [redacted] Kierownik Wydziału Utrzymania Dróg i Czystości „.

Podobne pisma bez podpisu ww. kierownika, jako informacja, były przekazane pracownikom Wydziału Utrzymania Dróg i Czystości. W tej formie, pismo nie miało charakteru urzędowego.

Pismem z dnia 25.05.2023 r., znak: WO.1431.33.2023, Burmistrz Golubia-Dobrzynia udzielając informacji publicznej, ujawnił cyt. „*Kopię ww. pisma z dnia 18.12.2017 r. otrzymał każdy Radny Rady Miasta Golubia-Dobrzynia, zgodnie z rozdzielnikiem (pismo adresowane było do Rady Miasta) do indywidualnego zapoznania. Wedle wiedzy Urzędu Miasta, Radni nie zajęli żadnego stanowiska w sprawie, ponieważ w treści pisma znalazła się informacja o złożeniu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa oraz przekazaniu treści zawartych w piśmie z dnia 18.12.2017 r. do Centralnego Biura Antykorupcyjnego* „.

Kolejnym pismem z dnia 23.06.2023 r., znak: WO.1431.61.2023, Burmistrz Golubia-Dobrzynia udzielając informacji publicznej, ujawnił cyt. „ *Pan Łukasz Pietrzak nie złożył wniosku do tut. Urzędu Miasta w trybie przepisów ustawy o dostępie do informacji publicznej o przekazanie kopii pisma z*

dnia 18.12.2017 r., adresowanym do Rady Miasta Golubia-Dobrzynia, podpisanego przez „Kierownik Wydziału Utrzymania Dróg i Czystości, wobec czego dalsze pytania dotyczące ww. pisma są bezprzedmiotowe „.

Powyższe dowodzi, że Łukasz Pietrzak otrzymawszy drogą służbową ww. pismo adresowane do Rady Miasta i podpisane przez kierownika ww. wydziału, stanowiące dokument urzędowy i wewnętrzny Rady Miasta, wykorzystał je do swojego prywatnego aktu oskarżenia (sygn. II K 83/18), załączając je, jako materiał dowodowy i wywodząc z treści ww. pisma swoje prywatne zarzuty.

Podobnie jak „pozyskana” przez Łukasza Pietrzaka moja prywatna korespondencja wysłana do CBA z zachowaniem moich danych osobowych, skutkowałą ukaraniem Prokuratora Okręgowego w Toruniu za wydanie jej bez żadnych podstaw prawnych, tak i „pozyskanie” przez Łukasza Pietrzaka ww. pisma urzędowego i wykorzystanie go w prywatnej sprawie, rodzi uzasadnione podejrzenie „uprawiania prywaty” z wykorzystaniem ww. funkcji publicznej przewodniczącego rady.

Po czwarte.

Dotyczy anonimizacji danych w „pozyskanych” ww. pismach wysłanych do CBA oraz ww. piśmie do Rady Miasta.

W wszystkich ww. pismach, pozornej i dziwacznej anonimizacji niektórych danych, dokonano odręcznie i niedbale czarnym markerem, co rodzi podejrzenie, że ta sama osoba fizyczna mogła dokonać dziwacznych i irracjonalnych anonimizacji na wszystkich ww. pismach, które Łukasz Pietrzak załączył do swojego prywatnego aktu oskarżenia (sygn. II K 83/18).

Ww. anonimizacja dotyczyła nazwisk; radnych, burmistrzów i prezesa firmy TAR, pozostawiając w pełnym brzmieniu literowym moje nazwisko i imię oraz moje czytelne podpisy, jako osoby prywatnej, objętej ochroną danych RODO.

Dziwaczna i irracjonalna „anonimizacja” danych osób - funkcjonariuszy publicznych, których anonimizacja nie obejmuje z mocy ustawy RODO wskazuje, że mogła jej dokonać ta sama osoba fizyczna, ponieważ w wszystkich ww. pismach, zamazywane były dane osób publicznych w sposób odręczny, niedbały, poprzez jedno- lub wielokrotne zamazywanie nazwiska, czarnym markerem. Nie jest możliwe aby dwie różne osoby mogły dokonać tak rażąco podobnej anonimizacji, w tak rażąco podobny technicznie niedbały i odręczny sposób i to wyłącznie osób publicznych, zarówno w siedzibie Prokuratury Okręgowej w Toruniu, jak i w siedzibie Rady Miasta Golubia-Dobrzynia.

Łukasz Pietrzak załączył do swojego prywatnego aktu oskarżenia (sygn. II K 83/18) ww. pisma jako materiał dowodowy, z tak niedbałą, irracjonalną anonimizacją, wyraźnie wskazującą, by zostały zachowane jedynie pozory „aninizacji, natomiast jej rzeczywistym celem było zachowanie w pełnym brzmieniu literowym moich danych, jako osoby prywatnej i czytelne moje podpisy.

Łukasz Pietrzak jako zawodowy detektyw, powinien posiadać wiedzę i stosować podstawową zasadę konstytucyjną, że dane osobowe osoby prywatnej podlegają ochronie z mocy Ustawy, a dokonana tak „podejrzana” ww. anonimizacja”, może być przestępstwem z mocy art. 270 kk.

Ponieważ Łukasz Pietrzak pełniący funkcję publiczną, kierujący Radą Miasta i Biurem Rady, odpowiada między innymi jako administrator danych, za ochronę danych osobowych gromadzonych w zasobach ww. biura i Rady Miasta, uzasadnione są obawy, że ww. przewodniczący rady, może nie gwarantować należytej ochrony RODO dla gromadzonych danych.

Po piąte.

Dotyczy nadzoru nad pracami Burmistrza Golubia-Dobrzynia, w zakresie zleconych przez Radę Miasta czynności, dla postępowania konkurencyjnego.

Po kolejnych moich wnioskach o udostępnienie dokumentu w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej i udzielaniu niedorzecznych odpowiedzi, dopiero pismem z dnia 23.06.2023 r., znak: WO.1431.61.2023, Burmistrz Golubia-Dobrzynia, przekazał mi kopię pisma TAR spółka cywilna z dnia 22.11.2017 r.

Ww. pismo stanowiło najistotniejszy dowód zarówno dla postępowania prokuratorskiego sygn. PR 2 Ds. 49/2018 jak i dla postępowania sądowego sygn. II K 83/18 i nie zostało ujawnione wcześniej ani przez przewodniczącego rady Łukasza Pietrzaka, ani przez burmistrza Mariusza Piątkowskiego.

Spółka cywilna TAR, w dniu 22.11.2017 r. wniosła do Rady Miasta Golubia-Dobrzynia, trzecie z kolei pismo cyt. „Dotyczy kwestii utrzymania czystości Miasta Golubia-Dobrzynia” o treści cyt. „W nawiązaniu do pism z dnia 18 i 23 października 2017 r. dotyczących kosztów utrzymania czystości Miasta Golubia-Dobrzynia oraz kwestii ogłoszenia przetargu na utrzymanie czystości i zieleni, zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na temat czynności, które zostały podjęte w sprawie a także stanowiska Rady Miasta oraz Burmistrza. Z poważaniem TAR s.c. [redacted] [redacted]”

Ww. pismo zostało przyjęte w Biurze Podawczym Urzędu Miasta w dniu 22.11.2017 r. i zarejestrowane pod numerem 7918/2017/G, Następnie zadekretowane do: cyt. „p. Czarnecka, p. Jarecki, p. Lewandowska”.

Pismem z dnia 23.06.2023 r., znak: WO.1431.61.2023, Burmistrz Golubia-Dobrzynia udzielając informacji publicznej, ujawnił cyt. „ W załączeniu przesyłam kopię pisma TAR spółka cywilna z dnia 22.11.2017 r., które wpłynęło do Rady Miasta Golubia-Dobrzynia 5.01.2018 r.”.

Na kopii ww. pisma widnieje pieczęć cyt. „ wpłynęło dnia 05.01.2018 r. podpis ... „ (nieczytelny)

Nie jest dopuszczalne, aby ww. pismo ani żadne inne, przyjęte w dniu 22.11.2017 r., trafiło do adresata (Rady Miasta) dopiero w dniu 05.01.2018 r.
Opisana procedura ujawniła wręcz „patologiczny” obieg dokumentów pomiędzy Urzędem Miasta a Radą Miasta.

Istotnym dla obiegu ww. dokumentu, mogły być kolejne okoliczności/zdarzenia:
- Rada Miasta zgodziła się na utworzenie Wydziału Utrzymania Dróg i Czystości, jedynie na okres próbny 1 roku, tj. od 01.06.2016 do 31.05.2017 r., by ocenić koszty sprzątnięcia i ewentualnie powrócić do tańszych usług podmiotu zewnętrznego.

- Rada Miasta zgadzając się na utworzenie ww. wydziału, przeznaczyła kwotę o ok. 160.000,00 zł większą od kwoty, za którą firma TAR sprzątała miasto wcześniej (400.000,00 zł) , przed utworzeniem ww. wydziału oraz dodatkowo przeznaczyła 120.000,00 zł na adaptację budynku i zakup sprzętu.
- Ww. pomysł Rady Miasta był od samego początku całkowicie irracjonalny, bo dając nowoutworzonemu ww. wydziałowi kwotę o ok. 160.000,00 zł większą (łącznie 560.000,00 zł) i oczekując że wydział będzie funkcjonował poniżej kwoty 400.000,00 zł, było oczywistym, że po okresie próbnym, sprzątanie miasta powinno zostać powierzone ponownie firmie zewnętrznej.
- W czerwcu 2017 r., na polecenie burmistrza Mariusza Piątkowskiego, zespół w składzie: Marta Jaworska – inspektor ds. zamówień publicznych, Dawid Jarecki – kierownik wydziału komunalnego, Anna Czarnecka – kierownik wydziału inwestycyjnego oraz [redacted] przystąpił do opracowania Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia dla postępowania konkurencyjnego dot. oczyszczania miasta i utrzymania zieleni.
- W sierpniu 2017 roku, ww. opracowanie zostało ukończone, jednak burmistrz Mariusz Piątkowski, wstrzymywał się z wydaniem dalszych poleceń dot. zamieszczenia ww. ogłoszenia w postępowaniu konkurencyjnym.
- Nie czekając na zamieszczenie ogłoszenia dla ww. postępowania konkurencyjnego, dniu 18 października 2017 r. firma TAR złożyła do Rady Miasta swoją ofertę na sprzątanie miasta o 164.640,42 zł niższą, od zaakceptowanych przez Radę Miasta środków dla Wydziału Utrzymania Dróg i Czystości.
- W dniu 23.10.2017 r. firma TAR uatrakcyjniła swoją ww. ofertę o gwarancje zatrudnienia wszystkich pracowników ww. wydziału na korzystniejszych warunkach płacowych.
- Ponieważ burmistrz Mariusz Piątkowski nadal wstrzymywał się z zamieszczeniem ogłoszenia o ww. postępowaniu konkurencyjnym, firma TAR w piśmie z dnia 22.11.2017 r. zapytała Radę Miasta i Burmistrza Miasta, kiedy zostanie ogłoszony przetarg na sprzątanie miasta.
- Burmistrz Mariusz Piątkowski wiedząc, że zostanie złożone zawiadomienie do Centralnego Biura Antykorupcyjnego o kulisach ww. postępowania konkurencyjnego, na które czekała firma TAR, w końcu nie odważył się na jego ogłoszenie.
- Po złożeniu ww. zawiadomienia do CBA, Rada Miasta odstąpiła od „poszukiwania” tańszej firmy zewnętrznej do sprzątania miasta, a tym samym nie został zlikwidowany Wydział Utrzymania Dróg i Czystości.
- Łukasz Pietrzak, składając prywatny akt oskarżenia o zniesławienie i narażenie go na utratę zaufania publicznego w pełnieniu funkcji Przewodniczącego Rady i śledczego policjanta, wskazał świadków do przesłuchania w sądzie; Mariolę Milarską, Mariusza Piątkowskiego, Martę Jaworską, Dawida Jareckiego oraz [redacted]

→ - Mariola Milarska (były Sekretarz Miasta) zeznała w sądzie w sprawie II K 83/18 cyt. „ ... Absolutnie Łukasz Pietrzak nie nakłaniał burmistrza do zorganizowania przetargu. Jeżeli radni spotykali się z burmistrzem to były spotkania w ścisłym gronie i nie wiem czego dotyczyły ... ”.

- Mariusz Piątkowski zeznał w sądzie w ww. sprawie cyt. „ ... Dyskusja na temat organizacji przetargu wówczas trwała podczas posiedzeń komisji i Rady Miasta oraz innych spotkań. Natomiast nikt nie nakłaniał mnie do organizacji przetargu ... Dla mnie są to informacje całkowicie wysrane z palca. ... „.

↙ - Marta Jaworska zeznała sądzie w ww. sprawie cyt. „ ... Został spisany wstępny opis przedmiotu zamówienia. Na tym etapie sprawa ucichła. Nie pamiętam, żeby było polecenie zaprzestania prac nad tym projektem, sprawa zakończyła swój bieg w sposób naturalny. Nikt nie polecił kontynuacji tego projektu ... „.

↙ - Dawid Jarecki zeznał w sądzie w ww. sprawie cyt. „ ... To była typowo robocza narada pracowników urzędu. Nie pozostał żaden materialny ślad po tych pracach [redacted] z miał przygotować analizę zakresu prac, które należałoby zlecić firmie zewnętrznej. Nie uczynił tego ... „.

[redacted] wspólnik spółki TAR zeznał w sądzie w ww. sprawie cyt. „ ... iż nie podejmował żadnych działań, by ponownie nawiązać współpracę po rozwiązaniu umowy na oczyszczanie miasta. ... wskazał, iż nawet gdyby forsował ogłoszenie przetargu to nie robiłby tego przez Łukasza Pietrzaka. Decyzję w tym zakresie mógł podjąć bowiem jedynie burmistrz miasta. ... zaprzeczył aby wywierał jakikolwiek wpływ celem ogłoszenia przetargu ... „.

- Podczas sesji Rady Miasta w dniu 19.12.2017 r. grupa radnych wraz z [redacted] z wielką „furią”, przystąpiła do „publicznego linczu” na kierowniku Wydziału Utrzymania Dróg i Czystości, który w ramach obrony konicznej wydziału, postanowił ujawnić kulisy „poszukiwania” firmy zewnętrznej do sprzątnięcia miasta, co byłoby jednoznaczne z likwidacją ww. wydziału.

- Podczas ww. sesji [redacted] właściciel TAR przedstawił radnym swoje oczekiwania cyt. „ Możecie tylko ogłosić przetarg, w którym biorą udział jednostki, które czują się na siłach wykonać to zadanie ... jeżeli wydział, co wielokrotnie podkreślał p. [redacted] czuje się na tyle odpowiedzialny, proponuje żeby doprowadzili do sytuacji, żeby mógł wziąć udział w przetargu i pokazać co potrafi. Zwycięzców wybiera się tylko i wyłącznie poprzez konkurencję ” (por. protokół z ww. sesji).

Łukasz Pietrzak jako Przewodniczący Rady Miasta, odpowiedzialny między innymi, za organizowanie prac Rady Miasta i prowadzenie nadzoru nad czynnościami burmistrza w zakresie zleconym przez Radę Miasta, powinien przewidzieć skutki irracjonalnego pomysłu rady o powołaniu na okres próbny nowego ww. wydziału „droższego” o 160.000 zł od oferty firmy TAR, by następnie grupa radnych mogła decydować, że sprzątnięcie miasta jest za drogie i należałoby poszukać firmy zewnętrznej (zob. wypowiedzi radnych podczas sesji Rady Miasta w dniu 19.12.2017 r.).

Łukasz Pietrzak jako zawodowy śledczy, powinien znać lokalne struktury, układy i grupy nieformalne funkcjonujące na pograniczu struktur samorządowych Golubia-Dobrzynia i

przeciwdziałać irracjonalnemu ww. pomysłowi rady, tym bardziej, że wyższa kwota funkcjonowania wydziału o 160.000 zł, wynikała z dużo większego zakresu prac wykonywanych przez ww. wydział, niż robiła to wcześniej firma TAR, która poza umowami z przetargów, otrzymywała od burmistrza z tzw. „wolnej ręki”, wiele intratnych dodatkowych zleceń dot. „sprzątania miasta”.

Po szóste.

Dotyczy zapowiadanych procesów sądowych przeciwko [REDAKTION] o naruszenie dóbr osobistych, złożone publicznie przez grupę radnych i [REDAKTION] oraz inne.

Podczas sesji Rady Miasta w dniu 19.12.2017 r., radni; Dominika Piotrowska, Szymon Wiśniewski, Rafał Malinowski oraz [REDAKTION] publicznie zapowiedzieli wniesienie pozwów o naruszenie ich dóbr osobistych, za treści które zostały zawarte w piśmie z dnia 18.12.2017 r. autorstwa [REDAKTION] kierownika Wydziału Utrzymania Dróg i Czystości.

Zapowiadane ww. pozwy, nie zostały nigdy wniesione.

Ww. pismo, opracowane było na polecenie służbowe, wydane przez burmistrza Mariusza Piątkowskiego, o co wcześniej wystąpił Franciszek Jagielski Przewodniczący Komisji Infrastruktury cyt. „ W związku z otrzymanym pismem firmy TAR dot. utrzymania czystości w mieście członkowie Komisji Infrastruktury proszą o ustosunkowanie się do zawartych w nim kwestii podejmowanych przez p. [REDAKTION]

Wspólnie z burmistrzem Mariuszem Piątkowskim, uzgodniony został zakres tematyczny ww. „ustosunkowania się”, tj. prezentacja nowego wydziału, zakres wykonywanych zadań, odniesienie się do zarzutów firmy TAR o rzekomym braku profesjonalizmu wydziału i wysokich kosztach sprzątania miasta przez ww. wydział oraz ocena oferty złożonej przez firmę TAR.

Po sporządzeniu ww. odpowiedzi zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, burmistrz Mariusz Piątkowski otrzymał ww. pismo do akceptacji i następnie w dniu 18.12.2017 r. zostało złożone w Biurze Rady Miasta.

Podczas sesji Rady Miasta w dniu 19.12.2017 r., burmistrz Mariusz Piątkowski wszystkiemu zaprzeczył i publicznie oświadczył, że cyt. „ ... iż pismo autorstwa Pana [REDAKTION] i z dnia 18 grudnia br. odzwierciedla tylko i wyłącznie jego stanowisko i jego własną ocenę, a treści w nim zawarte w żadnym stopniu nie przedstawiają stanowiska Urzędu Miasta Golubia-Dobrzynia, który ja reprezentuję”.

Pismem z dnia 19.05.2023 r., znak: WO.1431.47.2023, Burmistrz Golubia-Dobrzynia udzielając informacji publicznej, ujawnił cyt. „ Żadne czynności kontrolne, dotyczące prawdziwości lub nieprawdy treści pisma z dnia 18.12.2017 r., adresowanego do Rady Miasta Golubia-Dobrzynia, podpisanego przez „ Kierownika Wydziału Utrzymania Dróg i Czystości – [REDAKTION] nie były prowadzone przez organy kontrolne w tut. urzędzie, w związku z powyższym żądanie udostępnienia kopii dokumentów/pism w przedmiotowej sprawie nie może zostać spełnione „.

Pomimo nie przeprowadzenia żadnych kontroli „dotyczących prawdziwości lub nieprawdy” treści ww. pisma, burmistrz Mariusz Piątkowski wydał ww. oświadczenie, a przewodniczący rady Łukasz Pietrzak, wniósł prywatny akt oskarżenia o pomówienia, które naruszyły jego zaufanie niezbędne do wykonywania funkcji publicznej Przewodniczącego Rady Miasta oraz śledczego policjanta.

Do prowadzenia swojej prywatnej sprawy (II K 83/18) zatrudnił adw. Piotra Pawłowskiego, prowadzącego kancelarię w Warszawie, którego następnie zatrudnił również burmistrz Mariusz Piątkowski, do obsługi prawnej Urzędu Miasta i Rady Miasta.

Wyraźny konflikt interesów, który mógł wystąpić w zatrudnieniu ww. adwokata do prowadzenia Łukaszowi Pietrzakowi jego prywatnej sprawy i jednocześnie prowadzenia w tym samym okresie obsługi prawnej Rady Miasta, którą kieruje również Łukasz Pietrzak, jest akceptowany przez burmistrza Mariusza Piątkowskiego i Radę Miasta, pomimo moich kolejnych pism o ww. konflikcie interesów pomiędzy ww. sferą prywatną, a sferą publiczną Gminy Miasto Golub-Dobrzyń.

Przed rozprawą główną (sygn. akt II K 83/18) z oskarżenia prywatnego Łukasza Pietrzaka, ujawnione zostały „związki” Łukasza Pietrzaka z „środowiskiem” tutejszego sądu cyt. „ Sędzia złożyła wniosek o jej wyłączenie od udziału w sprawie. Wskazała, że od wielu lat współpracuje na gruncie służbowym z oskarżycielem prywatnym, ponadto łączą ją z nim więzi o charakterze prywatnym i towarzyskim. Uczestniczą wspólnie w spotkaniach towarzyskich ... „ (zob. postanowienie z dnia 8.05.2018 r. w sprawie II K 83/18).

Pomimo jednoznacznego stanowiska Prezesa Sądu Okręgowego w Toruniu, o zobowiązaniu tutejszego sądu do wystąpienia do Sądu Najwyższego o wyznaczenie innego sądu do rozpoznania ww. sprawy z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości i zachowania bezstronności sądu, Sąd Najwyższy pozostawił ww. wniosek bez rozpatrzenia cyt. „ ... albowiem nie jest on przejawem „inicjatywy właściwego sądu” w rozumieniu art. 37 k.p.k. ... Sąd Rejonowy wyraźnie stwierdził, że konieczność jego wydania uwarunkowana była treścią stanowiska Prezesa Sądu Okręgowego w Toruniu ... wobec tego z inicjatywą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie wystąpił Sąd Rejonowy ... „ (zob. Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10.02.2021 r., sygn. akt II KO 8/21).

W dniu 02.06.2023 r., za pośrednictwem Sądu Okręgowego w Toruniu, do Sądu Najwyższego, wniesiona została Skarga Kasacyjna o uchylenie w całości wyroku sygn. II K 83/18. Ww. Skarga Kasacyjna została sporządzona przez zawodowego obrońcę, wyznaczonego przez Sąd Okręgowy w Toruniu i przez ten Sąd przyjęta do rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

Poza ww. Skargą Kasacyjną, Sąd Apelacyjny w Gdańsku prowadzi obecnie postępowanie procesowe (sygn. II AKo 131/23) w zakresie wznowienia postępowania II K 83/18, z powodu wskazania na złożenie przez; Łukasza Pietrzaka, Mariolę Milarską, Mariusza Piątkowskiego, Dawida Jareckiego i [redacted] nieprawdziwych zeznań i zatajenia prawdy, mogących mieć istotny wpływ na wydanie wyroku sygn. II K 83/18.

W postępowaniu II K 83/18, nie brałem osobiście udziału w rozprawach. Wyznaczony mi przez Sąd Rejonowy w Golubiu-Dobrzyniu obrońca z urzędu, podczas kolejnych rozpraw, nie zadał nigdy

żadnych pytań ww. świadkom, nie wskazał sądowi na dowody obrony, pomimo że, wcześniej został przeze mnie zapoznany z dowodami i zobowiązany do ich ujawnienia przed sądem.

Po wydaniu ww. wyroku, ww. obrońca nie powiadomił mnie ani o jego wydaniu, ani o jego treści. Sąd nie przekazał mi ww. wyroku, pomimo że, nie brałem udziałów w rozprawach.

Wyznaczony mi ww. obrońca z urzędu, przekazał do sądu w ostatnim dniu na złożenie apelacji kuriozalne oświadczenie, że zgadza się w całości z ww. wyrokiem i nie wnosi apelacji.

W moim przekonaniu oraz w oparciu o wskazane dowody, Łukasz Pietrzak nie powinien dalej pełnić funkcji Przewodniczącego Rady Miasta Golubia-Dobrzynia, bo jego działalność może szkodzić dobru Gminy Miasto Golub-Dobrzyń, a złożone przez niego ślubowanie cyt. „**Wierny Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców**”, w moim przekonaniu, pozostaje w sprzeczności z treścią dowodową, ujawnioną w Uzasadnieniu do niniejszej Petycji.

Rozpoznanie niniejszej Petycji przez Radnych Rady Miasta Golubia-Dobrzynia, będzie stanowić dowód istotny dla pozwu o odszkodowanie i zadośćuczynienie, wniesionego przeciwko Gminie Miasto Golub-Dobrzyń, za naruszenie dóbr osobistych powoda ([redacted] / związku z złożeniem przez ww. funkcjonariuszy publicznych przed sądem (sygn. II K 83/18), nieprawdziwych zeznań i zatajenia prawd im znanych i dowodów oraz inne zarzuty.

Przekonany jestem, że zawiadomienie Centralnego Biura Antykorupcyjnego o kulisach organizowania postępowania konkurencyjnego na sprzętanie Miasta Golubia-Dobrzynia, którym zainteresowana była firma TAR, spowodowało odstąpienie Rady Miasta i Burmistrza Miasta od wyborów „tańszej firmy zewnętrznej”, co uchroniło Wydział Utrzymania Dróg i Czystości przed jego likwidacją i utratą pracy przez 10 pracowników w nim zatrudnionych.

Istotną okolicznością dla niniejszej Petycji jest fakt, że burmistrz Mariusz Piątkowski zabronił mi jako kierownikowi ww. wydziału, złożenia ww. zawiadomienia do CBA z urzędu, co było obowiązkiem burmistrza, zgodnie z wymogami art. 304 § 2 kodeksu postępowania karnego.

Dla dobra Wydziału Utrzymania Dróg i Czystości oraz z obowiązku społecznego, zawiadomiłem CBA jako osoba prywatna, zamieszczając jednocześnie klauzulę prywatności, o nie udostępnianiu moich prywatnych pism radnym Rady Miasta Golubia-Dobrzynia, z obawy przed ich czynnościami odwetowymi, co okazało się zasadne.

Wprawdzie ww. klauzula prywatności została złamana przez Prokuratora Okręgowego i innych, co zostało dowiedzione wyżej, jednak „poszukiwania zewnętrznej firmy” do sprzętania Golubia-Dobrzynia przez „grupę radnych”, zostały przeze mnie skutecznie utracone.

Wydział Utrzymania Dróg i Czystości, który stworzyłem, funkcjonuje nadal i z tego mam satysfakcję.